

K4196

REJESTR DOTYCZY:

CIECHAN Władysław

s/c i

z d.

* 22 marca 1916

..... w

kraj:

+ 8. grud. 1974 w podszpit. w Penley.....

kraj: UK-WALIA

w Swindon, Whitworth Road Cemetery
pochowany:

nr grobu:

Nr rejestracyjny

616 / 74

Nota zamieszczona:

w tomie

części

Indeks

Copyright: 1970

B.O. Jeżewski

Źródła i bibliografia c.d.

znak rozpoznawczy

U w a g i:

HARCMISTRZ

S. i P. F.P. 14/XII

Władysław Ciechan

ur. 22 marca 1916, po długich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zmarł 8 grudnia 1974 w szpitalu w Penley.

Msza św. żałobna będzie odprawiona w poniedziałek 16 grudnia o godzinie 11 w kościele Holy Rood w Swindon, przy Groundwell Road. Po mszy pogrzeb na cmentarzu przy Witworth Road.

Zawiadamiają pogrążeni w żałobie

RODZINA W POLSCE
PESZYŃSCY W BRISTOLU
PRZYJACIELE W ANGLII

6224

D.P. 25.IX.2002

Wspomnienia o dh. Władysławie Ciechanie

Z wielkim zainteresowaniem przeczytałem sprawozdanie o jubileuszowym zlocie w stnicy harcerskiej St. Briavels. Każda wzmianka o pracy harcerskiej bardzo mnie interesuje i wracam pamięcią do moich młodych lat ze zlotów harcerskich przed wojną, do przeżyć w kompanii harcerskiej podczas obrony Lwowa w 1939 r., pierwszych spotkań w 2. korpusie nad jez. Como i 12 lat w kręgu starszoharcerskim w Lancaster na funkcji kierownika kręgu. Dlatego chciałbym dorzucić kilka wspomnień o bardzo zasłużonym dh. W. Ciechanie, który przyczynił się do powstania tej pięknej stnicy.

Dh. Władysław Ciechan przez ostatnich kilka lat, nim osiadł na stałe w stnicy, mieszkał i pracował w Southport w polskiej firmie Agar i Sp., którą kierował dh S. Smoleń, kolega Władka. Bardzo często zawoziłem Władka na weekendy do stnicy na zjazdy i spotkania z harcerzami z hufca Gdynia, którego podporą byli dh W. Tendyra, Puchałka, mjr Pawlik i inni z Manchesteru. Prawdopodobnie gdyby nie zapal i finansowe wsparcie dh. Władka, może nie byłoby tej pięknej stnicy. On to rzucił się do pracy dla niej. £1.000 w owym czasie to był pokaźny kapitał. A ryzyko było wielkie. Byłem nieraz z Władkiem i widziałem ile pracy trzeba było włożyć, by doprowadzić do stanu używalności posiadłość, a

szczególnie drogę wiodącą do stnicy. Od Southport do stnicy droga daleka – kilka godzin jazdy, a autostrad nie było. Samochodu Władek nie miał, korzystał z mego pojazdu lub Staszka Smolenia, też harcerza. Na początku lat 60. firma nasza się zamknęła i Władek pojechał na stałe do stnicy. Pracował ciężko, był zapaleńcem, miał dużo planów rozbudowy tak domu jak i przyległych łąk, chciał też domek, który znajdował się za drogą (czy jeszcze istnieje – nie wiem) zamienić na harcówkę. Władek z harcerzami we własnym zakresie reperował drogę, która była bardzo niebezpieczna – jeździłem, to wiem ile kłopotów sprawiała, a telefonów komórkowych nie było.

Tam też, w tej stnicy, zachorował, a zmarł w Wrexham, w polskim szpitalu. Jeszcze dodam, że poza terenem stnicy w prywatnym domku mieszkał prof. Zych, bardzo oddany pracy harcerskiej – każdą wolną chwilę poświęcał harcerzom. Dzielił się swoimi wiadomościami na kominkach lub przy ogniskach. Był bardzo religijny i sam wybudował kapliczkę przy drodze do stnicy. Czy jeszcze istnieje, nie wiem. Profesor, Władek i zaśluzeni harcerze jak W. Tendyra, Puchałka, S. Smoleń, mjr Pawlik odeszli na wieczną wartę. Cześć Ich pamięci.

Mieczysław Diakun
harcierz Rzeczypospolitej

znawczy

Dziennik Polski - nekrologi:

- Hufiec harc. "Szczecin"

- rodzina w Polsce

Tydzien Polski 14.12.74 - nekrolog

Dziennik Polski 25.IX.2002 wspomnienie

18/13.XII.74/

47/14.XI.74/

D.P. 8.XII.79

W dwudziestą piątą rocznicę zgonu

Ś.†P.

WŁADYSŁAWA CIECHANA

harcmistrza

uczestnika walk w Tobruku i pod Monte Cassino.

Długoletniego hufcowego hufca „Szczecin”

oraz inicjatora i pierwszego kierownika Stanicy hufca.

HUFIEC HARCERZY „SZCZECIN”

2611

Msza św. żałobna będzie odprawiona w poniedziałek 16 grudnia o godzinie 11 w kościele Holy Rood w Swindon, przy Groundwell Road. Po mszy pogrzeb na cmentarzu przy Whitworth Road.

Zawiadamiają pogrążeni w żałobie

**RODZINA W POLSCE
PESZYŃSCY W BRISTOLU
PRZYJACIELE W ANGLII**

6224

Ś.†P.

Władysław Ciechan

HARCMISTRZ

ur. 22 marca 1916, długoletni hufcowy, inicjator i były kierownik stanicy hufca „Szczecin”, zmarł 8 grudnia 1974 w Penley. Msza św. żałobna odbędzie się w Swindon w kościele Holy Rood w poniedziałek 16 grudnia o godzinie 11, po czym nastąpi wyprośowanie zwłok na cmentarz przy Whitworth Road.

HUFIEC HARCERZY „SZCZECIN”

Zamiast kwiatów prosimy o dary na Stację Hufca „Szczecin”.

6222

D.P. 25.IX.2002

Wspomnienia o dh. Władysławie Ciechanie

Z wielkim zainteresowaniem przeczytałem sprawozdanie o jubileuszowym zlocie w stаницы harcerskiej St. Briavels. Każda wzmianka o pracy harcerskiej bardzo mnie interesuje i wracam pamięcią do moich młodych lat ze zlotów harcerskich przed wojną, do przeżyć w kompanii harcerskiej podczas obrony Lwowa w 1939 r., pierwszych spotkań w 2. korpusie nad jez. Como i 12 lat w kręgu starszoharcerskim w Lancaster na funkcji kierownika kręgu. Dlatego chciałbym dorzucić kilka wspomnień o bardzo zasłużonym dh. W. Ciechanie, który przyczynił się do powstania tej pięknej stаницы.

Dh. Władysław Ciechan przez ostatnich kilka lat, nim osiadł na stałe w stаницы, mieszkał i pracował w Southport w polskiej firmie Agar i Sp., którą kierował dh S. Smoleń, kolega Władka. Bardzo często zawoziłem Władka na weekendy do stаницы na jazdy i spotkania z harcerzami z hufca Gdynia, którego podporą byli dh W. Tendyra, Puchałka, mjr Pawlik i inni z Manchesteru. Prawdopodobnie gdyby nie zapal i finansowe wsparcie dh. Władka, może nie byłoby tej pięknej stаницы. On to rzucił się do pracy dla niej. £1.000 w owym czasie to był pokaźny kapitał. A ryzyko było wielkie. Byłem nieraz z Władkiem i widziałem ile pracy trzeba było włożyć, by doprowadzić do stanu używalności posiadłość, a

szczególnie drogę wiodącą do stаницы. Od Southport do stаницы droga daleka – kilka godzin jazdy, a autostrad nie było. Samochodu Władek nie miał, korzystał z mego pojazdu lub Staszka Smolenia, też harcerza. Na początku lat 60. firma nasza się zamknęła i Władek pojechał na stałe do stаницы. Pracował ciężko, był zapaleńcem, miał dużo planów rozbudowy tak domu jak i przyległych łąk, chciał też domek, który znajdował się za drogą (czy jeszcze istnieje – nie wiem) zamienić na harcówkę. Władek z harcerzami we własnym zakresie reperował drogę, która była bardzo niebezpieczna – jeździłem, to wiem ile kłopotów sprawiała, a telefonów komórkowych nie było.

Tam też, w tej stаницы, zachorował, a zmarł w Wrexham, w polskim szpitalu. Jeszcze dodam, że poza terenem stаницы w prywatnym domku mieszkał prof. Zych, bardzo oddany pracy harcerskiej – każdą wolną chwilę poświęcał harcerzom. Dzielił się swoimi wiadomościami na kominkach lub przy ogniskach. Był bardzo religijny i sam wybudował kapliczkę przy drodze do stаницы. Czy jeszcze istnieje, nie wiem. Profesor, Władek i zasłużeni harcerze jak W. Tendyra, Puchałka, S. Smoleń, mjr Pawlik odeszli na wieczną wartę. Cześć Ich pamięci.

Mieczysław Diakun
harczer Rzeczypospolitej

znawczy

Dziennik Polski - nekrologi:

Na Białorusi doszło do przetasowań wśród najwyższych urzędników państwowych. W opinii obserwatorów jest to wynik walki dwóch grup z otoczenia Aleksandra Łukaszenki – wojskowych skupionych wokół obecnego szefa Rady Bezpieczeństwa Narodowego Wikłara Szejmuna, a jednocześnie prawej ręki prezydenta oraz biznesmenów, których przedstawicielem był odwołany przed kilku dniami Iwan Ci-ciankou. W jego rękach znajdował się niemal cały majątek państwo-wy. Zwolniony z zajmowanego stanowiska został także Michail Sa-

18/13.XII.74/
47/14.XI.74/

ś. † P

Władysław Ciechan

ur. 22 marca 1916, po długich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zmarł 8 grudnia 1974 w szpitalu w Penley.

Msza św. żałobna będzie odprawiona w poniedziałek 16 grudnia o godzinie 11 w kościele Holy Rood w Swindon, przy Groundwell Road. Po mszy pogrzeb na cmentarzu przy Witworth Road.

Zawiadamiają pogrzebem w żalobie

RODZINA W POLSCE
PESZYŃSCY W BRISTOLU
PRZYJACIELE W ANGLII

ś. † P

Władysław Ciechan

HARCISTRZ

ur. 22 marca 1916, długoletni hufcowy, inicjator i były kierownik stаницы hufca „Szczecin“, zmarł 8 grudnia 1974 w Penley. Msza św. żałobna odbędzie się w Swindon w kościele Holy Rood w poniedziałek 16 grudnia o godzinie 11, po czym nastąpi wyprośowanie zwłok na cmentarz przy Whitworth Road.

HUFIEC HARCERZY „SZCZECIN“

Zamiast kwiatów prosimy o dary na Stаницę Hufca „Szczecin“.